

Teresa Grzybkowska

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina

Warszawa

Profesor Zdzisław Żygulski jun. w Pszczynie

W maju 1990 roku rozmawiałam w Gdańsku z ówczesnym dyrektorem Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie dr. Januszem Ziemińskim o profesorze Żygulskim. Zachwycaliśmy się Jego błyskotliwą oryginalnością w rozwiązywaniu podejmowanych tematów. Wówczas powiedziałam, że to niemożliwe, by tak wybitny uczyony nie został uhonorowany księgą pamiątkową. Janusz, zapalony do pomysłu obiecał, że taką księgę wyda i urządzi Jubileusz siedemdziesięciolecia Profesora.

Słowa dotrzymał; 23 lutego 1993 roku odbyła się uroczystość wręczenia Profesorowi Księgi Pamiątkowej. Tom VII *Materiałów Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie* w całości został zadedykowany Profesorowi – wybitnemu historykowi sztuki, muzeologowi¹, dobrze rozpoznawalnemu w świecie polskiemu badaczowi starej broni²,



Profesor Zdzisław Żygulski jun. z księgą pamiątkową w dłoni w czasie uroczystości w zamku w Pszczynie 23 lutego 1993 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

¹ T. Grzybkowska, *Profesor Zdzisław Żygulski w świecie muzeów*, [w] Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. In memoriam. Konferencja poświęcona pamięci Profesora 6 grudnia 2015 r. zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Krakowie w Sukiennicach. Materiały tej konferencji jak i drugiej zorganizowanej 16 maja 2017 r. też w Sukiennicach przez Krakowski Oddział SHS, którego tego dnia staraniem odsłonięta została tablica pamiątkowa na domu Profesora. *Biuletyn Historii Sztuki*, 2 (2017), R 79, s. 349–362.

² M. Dziewulski, *Profesor Zdzisław Żygulski jun. jako bronioznawca*, [w] Materiały konferencji 6 grudnia 2015 r., op. cit., s. 387–409.

znawcy sztuki orientalnej³, zwłaszcza tureckiej, autorowi odkrywczych artykułów o sztuce Leonarda da Vinci i Rembrandta, które weszły do obiegu światowego⁴. Był autorem 35 książek z dziedziny uzbrojenia, wojskowości, sztuki orientalnej⁵.

Pszczyńskiej księdze jubileuszowej zawdzięczamy też wstępny esej Profesora, będący zwięzłym doskonałym życiorysem, dostarczającym podstawowych ważnych danych o kształtowaniu się jego osobowości w profesorskim domu lwowskim⁶. Zdzisław Żygulski Senior był wykształconym w Wiedniu germanistą, miłośnikiem teatru, który prowadził



Przemówienie ówczesnego dyrektora dr. Janusza Ziemińskiego w czasie uroczystości jubileuszowych Profesora Zdzisława Żygulskiego jun. (Od lewej siedzą dr Marek Rostworowski, prof. Tadeusz Chrzanowski, prof. Tadeusz Jaroszewski, dr Jan Kruczek, Jubilat prof. Zdzisław Żygulski jun., Ewa Żygulska, prof. Jerzy Kowalczyk, dr Jerzy Banach). Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie



Uroczystość wręczenia Profesorowi książki pamiątkowej w Pszczynie 23 lutego 1993 r. Obok Jubilata stoi dyrektor, dr Janusz Ziemiński i dr Jan Kruczek. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie



Pamiątkowe zdjęcie na schodach zamku w Pszczynie w czasie uroczystości jubileuszowych Profesora Zdzisława Żygulskiego jun. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

³ B. Słotowa, *Orientalizm w badaniach Profesora Zdzisława Żygulskiego jun.*, op. cit., s. 371–378; K. Rakowiecka-Asgari, *Orientalistyczna pasja profesora Zdzisława Żygulskiego jun.*, op. cit., s. 379–388.

⁴ J.A. Chrościcki, *Profesor Zdzisław Żygulski Junior przyjaciel i niezwykle uczony*, op. cit., s. 363–370.

⁵ Pełna bibliografia prac Profesora do 2006 r. znajduje się w wydanej z okazji jubileuszu 85-lecia przez MNK: *Arma virumque cano. Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w osiemdziesięciopięciolecie urodzin*, Kraków 2006, s. 423–432.

⁶ Z. Żygulski jun., *Spotkania na ścieżkach nauki (noty autobiograficzne)*, [w] *Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie*, t. VII, Pszczyna 1992, s. 11–41.

z synem „pouczające konwersacje”, mały chłopiec uczestniczył w rozmowach przyjaciół ojca, wybitnych profesorów lwowskiego uniwersytetu, znakomitych aktorów i artystów. W domu wypełnionym książkami, dziełami sztuki zachodniej, ale i orientalnej, kształtowała się otwarta na szeroki świat humanistyczna postawa przyszłego uczonego o bardzo charakterystycznej racjonalnej angielskiej formacji, wśród uczonych angielskich miał w przyszłości najwięcej naukowych partnerów.

Pomimo iż formalnie Zdzisław Żygulski jun. profesorem został w 1978 roku, a zwyczajnym w 1987 roku, faktycznie był nim od zawsze, górując nad otoczeniem wiedzą, angielskim poczuciem rzeczywistości, jasno wytyczonymi celami naukowymi, trzeźwością umysłową, odkrywczością myśli. Całe życie cechowała Profesora wielka życzliwość i przyjacielski, otwarty stosunek do wszystkich ludzi, niezależnie od przynależności społecznej, jaki kojarzymy z pojęciem prawdziwego arystokratyzmu.

Zdzisław Żygulski jun. od 1949 do 2010 roku pracował w Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie, związany z tym muzeum pasją naukową, miłością i przeznaczeniem. Jeszcze jako uczeń III Gimnazjum króla Stefana Batorego we Lwowie, z wycieczką szkolną w 1935 roku, przyjechał do Krakowa. Wówczas po raz pierwszy widział *Damę z gronostajem* Leonarda da Vinci i *Portret młodzieńca* Rafaela.

W 1945 roku Żygulski został repatriowany ze Lwowa i zamieszkał wraz z żoną, malarką i ceramiczką, Ewą Voelpel w Krakowie, mieście w którym od połowy XIX wieku mieszkała jego rodzina. W Krakowie też urodził się jedyny syn Profesora, Roman przyszły profesor ASP, grafik i malarz. Zaczął studiować historię sztuki i anglistykę. Jeszcze przed ukończeniem studiów w kwietniu 1950 roku rozpoczął pracę w Muzeum Czartoryskich. Ze światem tego muzeum został związany na całe życie. W 1951 roku Żygulski uzyskał magisterium na podstawie napisanej u prof. Adama Bochnaka pracy *Średniowieczne zabytki z kości słoniowej w Muzeum Czartoryskich w Krakowie*. W tym też roku Muzeum Czartoryskich zostało włączone, przy zachowaniu dużej autonomii, do Muzeum Narodowego w Krakowie. Dotychczasowy dyrektor muzeum prof. Jan Gąsiorowski przestał pełnić swoją funkcję. Przed odejściem rozdzielił poszczególne działy między pracowników. Marek Rostworowski miał się zająć galerią malarstwa, Zofia Boczkowska rzemiosłem artystycznym, Bożena Daszyńska grafiką, a Zdzisław Żygulski *Zbrojownią*⁷ obejmującą broń, mundury, chorągwie i znaki wojskowe. Dział ten, choć nieliczny, był bardzo urozmaicony i zawierał wiele cennych obiektów, znajdujących się pierwotnie jeszcze w Świątyni Sybilli i Domu Gotyckim w Puławach. Zbiorem Pu-

⁷ T. Grzybkowska, *Profesor Zdzisław Żygulski we Lwowie, Krakowie i na świecie*, [w] *Arma virumque...*, op. cit., s. 27.

ławskim Świątyni Sybilli i Domu Gotyckiego⁸ poświęcił doktorat, stając się niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie.

Ważną postacią w życiu naukowym młodego Zdzisława Żygulskiego był prof. Zbigniew Bocheński, który wprowadził go w środowisko zagranicznych badaczy starej broni, zwłaszcza austriackich. Osobiste kontakty Żygulskiego spowodowały zainteresowanie *Zbrojownią* w Muzeum książąt Czartoryskich wybitnych badaczy zachodnich. Do Krakowa przyjeżdżali m.in. Torsten Lenke ze Sztokholmu, Bruno Thomas z Wiednia, Claude Blair i John Hayward z Londynu.

W roku 1957 w Kopenhadze powołano do życia *Międzynarodowe Stowarzyszenie Muzeów i Historii Wojskowej – International Association of Museums of Arms and Military History* w skrócie IAMAM, którego celem było utrzymanie kontaktów pomiędzy muzeami wojskowymi i muzeami posiadającymi zbiory broni oraz popieranie badań nad obiektami w tych instytucjach. W 1975 roku, za poparciem Brunona Thomasa, w głosowaniu tajnym wybrano Zdzisława Żygulskiego jun. na prezydenta tego Stowarzyszenia. Wówczas sekretarzem generalnym został William Reid, dyrektor National Army Museum w Londynie. Żygulski pełnił tę zaszczytną funkcję przez dwie kadencje do roku 1981. Jego zadaniem było kreowanie polityki IAMAM oraz organizowanie co 3 lata kongresów; pierwszy w 1978 roku odbył się w Polsce, drugi w 1981 roku w USA.

Profesor za swój sukces uważał zorganizowanie międzynarodowego kongresu w Amsterdamie w Rijksmuseum w 1977 roku na temat konserwacji chorągwi, w czym pomógł Mu przyjaciel Bas Kist, kustosz tego muzeum.

Wszystkie te doświadczenia czyniły z Profesora znakomitego konsultanta zagadnień bronioznawczych, zawsze życzliwego i chętnego do pomocy.

Jak pisał „...*Postęp w badaniach nad militariami i rozwój muzealnictwa wojskowego łączył się z powstaniem dwóch towarzystw naukowych. W 1956 roku przy Muzeum Narodowym w Krakowie zawiązało się Koło Miłośników Dawnej Broni i Barwy kontynuujące tradycje przedwojennego Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska w Warszawie. Symbolem łączności było przyjęcie znaku towarzystwa warszawskiego w formie szyszaka husarskiego...*”⁹. Wśród 15 założycieli byli profesorowie Zbigniew Bocheński i Zdzisław Żygulski jun. W 1960 roku *Koło* zostało przekształcone w ogólnopolskie *Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy*,

⁸ Z. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, [w] *Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie*, t. VII, Kraków 1962 (praca odbita w formie osobnej książki), po raz pierwszy wydana w formie książkowej w 2009 r. przez Fundację Czartoryskich i Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym.

⁹ Z. Żygulski jun., *Spotkania na ścieżkach nauki* (noty autobiograficzne), op. cit., s. 34.

liczące kilkuset członków. Wydawano pismo początkowo o nazwie *Arsenal* (pięć numerów w latach 1957/1958), potem *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*. Profesor Bocheński prezesował temu Stowarzyszeniu do roku 1972, przez kolejne niemal 40 lat do roku 2010 funkcję tę pełnił Profesor Żygulski jun. Stowarzyszenie stało się żywym ośrodkiem spotkań pasjonatów dawnej broni, wśród których Żygulski stał się szybko postacią kultową.

Z Muzeum w Pszczynie, w którym znajduje się Zbrojownia, związany był niezmienną od lat przyjaźnią, sformalizowaną członkostwem w Radzie Naukowej od 1998 do 6 listopada 2010 roku. Kontakty z Muzeum nawiązał wcześniej, uczestnicząc w seminariach organizowanych przez dyrektora Muzeum Janusza Ziemińskiego m.in. w 1985 roku.

Wygłoszone wówczas referaty przez znanych, nierzadko wybitnych historyków sztuki, zostały opublikowane dwa lata później w IV tomie *Materiałów Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie*. Profesor pisał o *Ceremonialności dworu bizantyńskiego*¹⁰. Wygłoszony na kolejnym seminarium w 1988 roku referat *Dom Gotycki w Puławach jako gabinet osobliwości*¹¹ opublikowano w tomie VI *Materiałów*. Kolejny artykuł – *Motywy rycerskie na tle zbiorów biblioteczo-muzealnych Domu Gotyckiego w Puławach* ukazał się drukiem w tomie X tej publikacji w 2009 roku¹².

Profesor z przyjemnością odwiedzał pałac i park pszczyński. W muzeum służył radą i pomocą jako znawca rzemiosła artystycznego, ale przede wszystkim światowy badacz dawnej broni.

Na gruncie wspomnianego *Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy* Profesor poznał Jana Kruczka opiekującego się w muzeum pszczyńskim dawną bronią. Profesor był promotorem pracy doktorskiej Jana Kruczka pt. *Produkcja broni i uporządzenia jeździeckiego na Ziemi Pszczyńskiej od XVII do poł. w. XIX*, obronionej w 1980 roku w Instytucie Historii Kultury Materialnej w Warszawie. Początkowa znajomość, z biegiem lat przerodziła się w koleżeńską przyjaźń, a czasami wspólne smakoszostwo. Dr Kruczek niemal za każdą bytnością przywoził w darze sławny, wspaniale pachnący wypieczony pszczyński chleb, czasami czeskie piwo, które Profesor lubił.

Dr Jan Kruczek sprawuje pieczę nad *Zbrojownią* w Muzeum Zamkowym w Pszczynie. Zbrojownia ta miała dwie ważne odsłony, jedną konsultowaną przez prof. Bocheńskiego znajdującą się na parterze zamku.

¹⁰ Z. Żygulski jun., *Ceremoniał dworu bizantyjskiego*, [w] *Materiały Muzeum Zamkowego w Pszczynie*, t. IV, Pszczyna 1987, s. 7–36.

¹¹ Z. Żygulski jun., *Dom Gotycki w Puławach jako Gabinet osobliwości* [w] *Materiały Muzeum Zamkowego w Pszczynie*, t. VI, Pszczyna 1990, s. 82–108.

¹² Z. Żygulski jun., *Motywy rycerskie na tle zbiorów biblioteczo-muzealnych Domu Gotyckiego w Puławach*, [w] *Materiały Muzeum Zamkowego*, t. X, Pszczyna 2009, s. 73–87.



Moneta okolicznościowa wydana w 2009 r. upamiętniająca księżną Daisy von Pless z jej profilowym portretem i różą jej imienia. Fot. T. Grzybkowska



Uroczystość wręczenia, przez dyrektora Macieja Klussa, dyplomu i statuetki „Róża Księżnej Daisy” Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w zamku w Pszczynie 12 maja 2011 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

postać księżnej pszczyńskiej Daisy, w 2004 roku poznał ją lepiej, bowiem przez trzy miesiące od kwietnia do lipca tłumaczył książkę W. Johna Ko-

Drugą, z 2006 roku, umieszczoną w piwnicach zamku, dr Kruczek konsultował z Profesorem, który też recenzował wydaną w 2013 roku książkę Jana Kruczka *Kusze i ich twórcy*.

W 2009 roku Profesor otrzymał monetę okolicznościową, upamiętniającą księżną Daisy von Pless (1873–1943) z jej profilowym portretem i różami¹³.

12 maja 2011 roku, w dzień Jubileuszu 65-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie, Profesor został wyróżniony statuetką *Róża Księżnej Daisy*¹⁴. Wyróżnienie w tej szlachetnej i pięknej formie wręczono po raz pierwszy osobom szczególnie zasłużonym dla Muzeum¹⁵.

Profesor Żygulski jun. darzył sympatią

¹³ Monetę wydała Mennica Śląska, emisja 10 000 z 22 sierpnia 2009 r. o nominale 20 marek polskich.

¹⁴ Statuetka wykonana przez Bronisława Krzysztofa, artystę z Bielska-Białej. Tak w 1911 r. nazwał tę odmianę róży białej, o wnętrzu różowo-złotym, jej twórca – ogrodnik Peter Lambert z Trewiru.

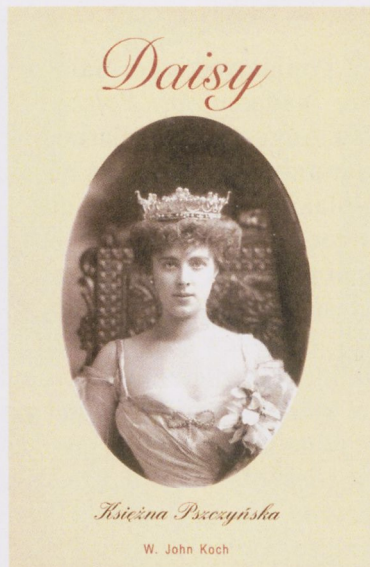
¹⁵ Różę Księżnej Daisy otrzymał tego dnia też wieloletni przewodniczący Rady Muzealnej w Pszczynie, dyrektor Zamku Warszawskiego, profesor Andrzej Rottermund oraz profesor Paweł Krzystolik.



Dyplom oraz statuetka „Róża Księżnej Daisy”, wykonana przez Bronisława Krzysztofa, wręczona Profesorowi 12 maja 2011 r. w zamku w Pszczynie. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

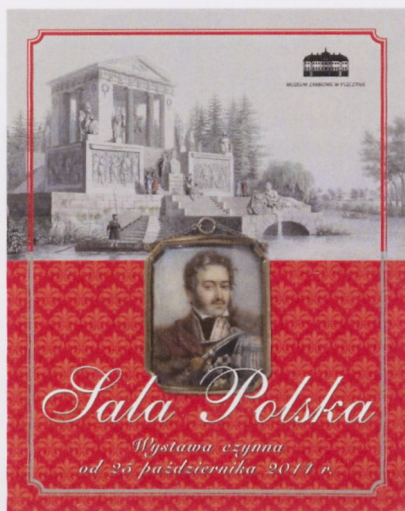
cha *Daisy Księżna Pszczyńska*¹⁶ wydaną po trzech latach w 2007 roku.

Osiemnastoletnia piękna Mary Theresa Olivia Cornwallis-West zwana *Daisy* została poślubiona 8 grudnia 1891 roku bajecznie bogatemu księciu Hansowi Heinrichowi XV von Hochberg. Ze względu na swoją urodę, niebanalną osobowość i pochodzenie z angielskiej rodziny arystokratycznej była bodaj najbardziej znaną, a na pewno najbardziej atrakcyjną panią zamków w Pszczynie i Książu. Księżna uczyniła z Pszczyny rezydencję odwiedzaną przez koronowane głowy europejskie, ale spotykała się też tu z ludnością polską, bowiem Pszczyna po plebiscycie przeprowadzonym w roku 1921



Okładka książki W. Johna Kocha Daisy, Księżna Pszczyńska, wydanej w 2007 r., tłumaczonej przez Zdzisława Żygulskiego jun. Fot. T. Grzybkowska

¹⁶ Autor książki pochodził z Wałbrzycha i dzieciństwo spędził w cieniu zamku w Książu, gdzie rezydowała księżna Daisy. Impulsem do napisania książki o niej było odnalezienie w bibliotece w San Francisco pamiątek Daisy.



Plakat wystawy „Sala Polska im. Księcia Józefa Poniatowskiego” otwartej 24 października 2014 r. w Muzeum Zamkowym w Pszczynie. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

fa Poniatowskiego. Sala została otwarta 25 października 2015 roku.

Nadanie *Sali Polskiej* imienia księcia Józefa, bratanka króla Stanisława Augusta, legendarnego dowódcy, który odrodził polskie wojsko, było naturalne ze względu na niezwykłą formację intelektualną księcia, który Polakiem został z wyboru i temu wyborowi został wierny, oddając za Rzeczypospolitą życie. Istotnym czynnikiem w wyborze patrona był kosmopolityzm księcia, urodzonego w Wiedniu i doskonale zadomowionego w świecie arystokratycznym ówczesnej Europy.

Była też i inna ważna okoliczność. Profesor Żygulski darzył szczególnym uczuciem założycielkę puławskiego muzeum, Izabelę Czartoryską, w której służbie pozostał przez całe twórcze życie. To ona pierwsza ustanowiła kult księcia, stawiając w dolnej partii Świątyni Sybilli w Puławach obelisk dla księcia Józefa, z napisem: *Dowodził Polakom. Zginął za Ojczyznę*. Na obelisku zawiesiła szablę wyłowioną z Elstery, rzeki w której książę poniósł śmierć. Profesor otaczał kultem romantyczną postać księcia Józefa, jednego z największych bohaterów narodowych, któremu poświęcił artykuł o narodzinach jego mitu¹⁷. Książę Józef posiadał cechy trady-

została włączona w 1922 roku do odrodzonego Państwa Polskiego.

Trzeba przypomnieć, że powiązania Pszczyny z Polską były znacznie wcześniejsze. W średniowieczu Pszczyna należała do książąt piastowskich z linii opolsko-raciborskiej. Na przełomie XVIII i XIX wieku żyli tu książęta Anhalt, którzy posiadali polski indygenat otrzymany od króla Stanisława Augusta, a założyciel linii Fryderyk Erdman Anhalt-Köthen-Pless odznaczony został w 1758 roku Orderem Orła Białego. Kosmopolityczni Anhaltowie prowadzili szerokie stosunki dyplomatyczne z dworami europejskimi. Do dziś zachowała się ich korespondencja z dworami polskim, francuskim, pruskim i rosyjskim.

W 2010 roku Profesor podjął myśl, zaakceptowaną i zrealizowaną jesienią 2014 roku przez Dyrektora Macieja Klussa, by w Muzeum Pszczyńskim urządzić *Salę Polską* pod patronatem księcia Józefa

¹⁷Z. Żygulski jun., *Z ikonografii ks. Józefa – narodziny i wędrówka mitu bohatera* [w] Światła Stambułu, Warszawa 1999, s. 199–220.

cyjnego polskiego rycerstwa, którego główną cechą była wierność ojczyźnie. Kilkakrotnie próbowano go z tej drogi odciągnąć, ale on pozostał wierny Rzeczypospolitej i Napoleonowi, w którego gwiazdę wierzył. Pomysłem Profesora było też wyłożenie w *Sali Polskiej* Księgi Pamiątkowej dla wpisów szczególnych osób, jak sam mówił, na wzór księgi pamiątkowej, jaką Izabela Czartoryska zainaugurowała otwarcie Domu Gotyckiego w Puławach 29 czerwca 1809 roku, kiedy to książę przybył do Puław i on pierwszy dokonał do niej wpisu.

W krakowskim domu Profesora, na marmurowej kolumnie, stało widoczne od wejścia, popiersie księcia. Popiersie to wraz z innymi zabytkowymi przedmiotami z czasów Księstwa Warszawskiego pochodziło jeszcze ze Lwowa i zostało przywiezione do Krakowa. Te zabytkowe przedmioty i meble pochodziły z lwowskich zbiorów znanej kolekcjonerki Heleny Dąbczańskiej, która nabyła je od rodziny Baworowskich. Profesorowi zostały ofiarowane przez jego teściową Marię Voelpel, znaną we Lwowie kolekcjonerkę i amazonkę. Profesor odsprzedał muzeum kilka przedmiotów, pozostałe pochodzące z domu lwowskiego Profesora – dary, własne zakupy, m.in. kobierce – ofiarował.

W *Sali Polskiej* znalazło się, ofiarowane przez Profesora, widoczne na wprost wejścia popiersie księcia Józefa na tle perskiego kobierca, obok



Wystawa „Sala Polska im. Księcia Józefa Poniatowskiego” w Muzeum Zamkowym w Pszczynie. Marmurowe popiersie księcia Józefa stojące na tle perskiego kobierca, stół i fotele czeczotowe z okresu Księcia Warszawskiego. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie



Wystawa „Sala Polska im. Księcia Józefa Poniatowskiego” w Muzeum Zamkowym w Pszczynie, widok ogólny. U sufitu 12-ramienny, drewniany żyrandol z końca XVIII wieku, lustro w barokowej snycerskiej ramie, stół, krzesła i kanapa z okresu Księstwa Warszawskiego, na podłodze kobierzec perski, na ścianie obrazy olejne i gwaszowe wyobrażenie ułanów oraz pochodząca z XIX wieku reprodukcja akwareli J. Kossaka Książę Józef wizytuje stadninę Mohorta. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

stół okrągły czeczotowy i dwa fotele. Powyżej na ścianie symulakra wykonana przez Krzysztofa Izdebskiego-Cruz portretu księcia Józefa Poniatowskiego dzieło Franciszka Paderewskiego z 1814 r. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. U sufitu zwisa wspaniały, unikatowy, rokokowy, 12-ramienny drewniany żyrandol. Efektowny zespół stanowi prostokątny stół empirowy, czeczotowy z blatem wykładanym półszlachetnymi kamieniami, wzorowany na stołach rzymskich z Pompei. Podobny, ale mniejszy, znajduje się w Zamku Królewskim w Warszawie. Stół otacza czeczotowa empirowa kanapa, dwa krzesła, na ścianie wisi barokowe lustro w bogatej ramie. Na podłodze kobierzec perski. Na ścianie obok obraz przedstawiający ułana pędzla Franciszka Zajchowskiego z 1910 roku, obok gwasz przedstawiający ułana – dar, jaki otrzymał Profesor z okazji jubileuszu osiemdziesięciolecia w 2006 roku od kolegów z Muzeum Wojska w Poznaniu. Nad nimi reprodukcja akwareli Juliusza Kossaka *Książę Józef wizytuje stadninę Mohorta* (wedle poematu Wincentego Pola). Był to dar Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych dla jego członków. Taki podarunek z okazji Wielkanocy 1898 roku otrzymał dziad Profesora, Franciszek Żygulski. Na ścianie przeciwnej czaprak kozacki



Wystawa „Sala Polska im. Księcia Józefa Poniatowskiego”, czaprak kozacki, nad słońcem szabli ułańskich czapka rogatywka porucznika Napoleona Prusa-Wiśniewskiego z VII pułku ułanów lubelskich uczestnika kampanii wrześniowej. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie



Wystawa „Sala Polska im. Księcia Józefa Poniatowskiego”, gablotka z pamiątkami przypominającymi księcia Józefa Poniatowskiego. Nad gablotką reprodukcje rycin z Gabinetu Rycin Muzeum Narodowego w Krakowie – Muzeum Księżąt Czartoryskich, wyobrażających księcia Józefa Poniatowskiego i jego legendarną historię. Fot. ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Pszczynie

ofiarowany Profesorowi przez Przemka Zembrzyckiego, zaprzyjaźnionego członka *Stowarzyszenia Dawnej Broni i Barwy*. Nad nim ze zbiorów pszczyńskich półsłońce z szabli ułańskich. Pośrodku czapka rogatywka porucznika Napoleona Prusa-Wiśniewskiego należącego do VII pułku ułanów lubelskich, uczestnika kampanii wrześniowej. Książę Józef, jak mawiał Profesor, może być uznany za patrona polskiej kawalerii, która dotrwała do 1939 roku. Blżej okna znajduje się gablotka wypełniona drobnymi przedmiotami z daru Profesora: miniaturowy portrecik księcia Józefa, mała reprodukcja nieznanego artysty przedstawiająca Napoleona ze swoim sztabem, jak i rzadka rycina ukazująca pogrzeb Józefa Poniatowskiego wykonana przez C.F. Stolzela w Dreźnie w 1816 roku. Pomysłem Profesora było umieszczenie nad gablotą reprodukcji 9 rycin z Muzeum Narodowego w Krakowie – Muzeum Księżąt Czartoryskich przedstawiających księcia Józefa oraz reprodukcji efektownego cyklu miedziorytów ręcznie kolorowanych z legendą księcia Józefa, sprzedawanych po jego śmierci u Fon-

tany i Maggiego w Paryżu. Profesor ofiarował także Muzeum małe, brązowe popiersie cesarza Napoleona z 1 poł. XIX wieku (obecnie prezentowane na sekretarzyku w Sali Polskiej) oraz małą makatę haftowaną z wyobrażeniem ułanów z czasów Księstwa Warszawskiego, a dostał ją w podarunku od znakomitej badaczki tkanin profesor Marii Gutkowskiej-Rychlewskiej.

Obecnie *Sala Polska* przypomina dawne mieszkanie Profesora w dzielnicy Zwierzyńiec, blisko Błoni, zwanej przez starych krakowiaków *Półwie Zwierzyńieckie*, przy ulicy Rotmistrza Dunin Wąsowicza.

Profesor, podejmując pomysł stworzenia *Sali Polskiej* w zamku pszczyńskim, pragnął dostarczyć zwiedzającym chwili refleksji nad zawilutymi drogami historii. Jako humanista o wyjątkowo szerokich horyzontach dążył w swoich pracach i pomysłach do wykazania powiązań pozornie odmiennych zjawisk i kultur, które mimo różnic tworzą jedno wspólne europejskie dziedzictwo.

Długie życie Profesora, w którym nie brakowało momentów dramatycznych, zwłaszcza w czasie wojny i w ostatnich latach, było wyjątkowo harmonijne, wypełnione pracą będącą pasją i radością z poznawania świata sztuki i ludzi, ale też Profesor, jak niewielu, czerpał radość z piękna codziennych chwil.

Profesor miał w życiu ogromne szczęście, spotykał ludzi wybitnych, z którymi się przyjaźnił i którzy mu pomogli w międzynarodowej karierze. Darem losu była praca w Muzeum Czartoryskich, którego różnorodność zbiorów, przez Niego opracowywanych dawała możliwości niezwykle szerokich horyzontów patrzenia na sztukę i jej badania; od rzemiosła artystycznego, broni, ubiorów po wielkie malarstwo. Wszystko to dowodzi, jak właśnie owe szerokie horyzonty i ogromna różnorodność dzieł wzajemnie się uzupełniających daje zaskakująco odkrywcze i niezwykle rezultaty. Profesor był prawdziwym człowiekiem muzeum, rozumiejącym rolę historyka sztuki w odkrywaniu tajemnic dzieł powierzonych Jego opiece. Warto uświadomić sobie, że znajomość ornamentów występujących na broni pomogła Profesorowi zdefiniować sławne węzły Leonarda da Vinci na sukni *Damy z gronostajem* ze zbiorów Muzeum Czartoryskich.

Zasoby tego muzeum były stałym tematem Jego prac. Pierwszy swój bronioznawczy artykuł w 1954 roku, napisał o znajdującej się tam tarczy renesansowej z epizodem z wojny trojańskiej¹⁸. Ostatni o tarczy wróżebnej

¹⁸ Z. Żygulski jun., *Tarcza renesansowa w Zbiorach Czartoryskich: (Przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa polskiego)*, [w] Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego

Jana III Sobieskiego, w którym w nowatorski sposób analizuje to niezwykle dzieło sztuki¹⁹. W 2011 roku opublikował ważny artykuł o Szczerbcu, mieczu koronacyjnym królów polskich²⁰. Fascynowała Go broń rytualna oraz ta służąca walce i obronie, ale będąca jednocześnie dziełem sztuki.

W 2013 roku Profesor wraz ze swoim asystentem Tomaszem Kusionem ukończyli wielki katalog Zbrojowni Muzeum XX Czartoryskich²¹. Ostatnią, trzydziestą piątą swoją książkę poświęcił Muzeum Narodowemu w Krakowie. Nosi ona tytuł *Muzeum Narodowe w Krakowie. Dzieje. Ludzie. Dokonania*. Przygotowywana jest do druku przez muzeum i nie wątpię, że stanie się obowiązkową lekturą nie tylko dla każdego pracującego w tym muzeum, ale też dla szerokiego grona czytelników, którym bliskie są sprawy szeroko pojętej kultury.

w Krakowie, t. II, Kraków 1954, s. 149–172.

¹⁹ Z. Żygulski jun., *The prophetic shield of John III Sobieski and the Edict of Milan*, [w] *Artibus et Historiae*, nr 69, 2014, s. 305–326.

²⁰ Z. Żygulski jun., *The Szczerbiec. The Polish coronation sword*, [w] *Artibus et Historiae*, nr. 63 (XXXII) 2011, s. 285–310.

²¹ Nieopublikowany znajduje się w maszynopisie w Fundacji Książąt Czartoryskich czekając na druk.

Teresa Grzybkowska



Professor Zdzisław Żygulski jun. in Pszczyna

Professor Zdzisław Żygulski jun. (1921–2015) war fast 40 Jahre lang ein Freund und Berater des Schlossmuseums in Pszczyna. Dieser hervorragende Kunsthistoriker, Experte der Waffenkunde, Museologe, Forscher der orientalischen Kunst und der europäischen Malerei war Verfasser von 35 Büchern und zahlreicher Artikel. Von 1949 bis 2010 arbeitete er im Czartoryski-Museum und betreute die dortige Waffenkammer. Außergewöhnlich breite geisteswissenschaftliche Horizonte und glückliche Umstände während der größten Entwicklung der Kunstgeschichte und vor allem der Waffenkunde, die in der zweiten Hälfte des 20. Jahrhunderts stattgefunden hat, haben ihn weltberühmt gemacht. 1975 wurde er in einer Geheimabstimmung in Paris zum Präsidenten der International Association of Museum of Arms and History IAMAM gewählt und bekleidete diese Funktion über zwei Amtszeiten bis 1981. In dieser Zeit veranstaltete er drei Kongresse: 1977 in Amsterdam, 1978 in Kraków und Warszawa und 1981 in New York. Während seiner Präsidentschaft wurde das Czartoryski-Museum von den hervorragendsten Gelehrten aus der ganzen Welt besucht. Dadurch wurden die Waffenkammer und das Museum selbst auf der ganzen Welt bekannt. In Kraków gehörte Professor Żygulski zu den Gründungsmitgliedern des Verbands der Freunde Alter Waffen und Standarten

(Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy) am Nationalmuseum. Fast 40 Jahre lang (1972–2010) war er der Vorsitzende dieser Organisation, die fast tausend Liebhaber von Waffen und Uniformen vereint. Der Professor war für alle eine außergewöhnliche Persönlichkeit von unumstrittenem Ansehen. Ihm ist es zu verdanken, dass Kraków von den hervorragenden Gelehrten aus den berühmtesten musealen Forschungszentren in London, Wien, Stockholm und New York besucht wurde. Im Rahmen der Beratertätigkeit lernte er Professor Jan Kruczek, der die Waffenkammer im Schlossmuseum in Pszczyna betreute, kennen. Der Professor wurde zum Doktorvater der Doktorarbeit von Jan Kruczek und Berater im Zusammenhang mit den alten Waffen. 2006 fungierte er als Berater bei der Neugestaltung der Waffenkammer des Schlossmuseums in Pszczyna. Seit den achtziger Jahren des 20. Jahrhunderts war er der Professur beim Schlossmuseum in Pszczyna verbunden und nahm an den Museumstagungen teil. Seine Vorträge wurden in der Zeitschrift „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie“ veröffentlicht. Am 23. Februar 1993 veranstaltete der damalige Museumsdirektor Dr. Janusz Ziemiński eine Feier für den Professor zu dessen 70. Geburtstag und veröffentlichte ein Gedenkbuch, das er diesem hervorragenden Gelehrten widmete.

Zdzisław Żygulski jun. hat sehr gerne Pszczyna besucht. Von 1982 bis 2010 war er Mitglied des wissenschaftlichen Museumsrats. 2007 veröffentlichte das Museum das von Zdzisław Żygulski übersetzte Buch von W. John Koch, *Daisy księżna Pszczyńska*, und 2009 wurde der Professor mit der Statuette „Róża Księżnej Daisy“ („Die Rose der Fürstin von Pszczyna [Daisy]“) geehrt. 2010 regte er an, den *Józef-Poniatowski-/Polnischen Saal* im Museum einzurichten, um den Besuchern des Schlosses, das jahrhundertlang dem deutschen Adel gehörte, zu vergegenwärtigen, dass innerhalb der Stadt und in ihrer Umgebung auch eine polnische Bevölkerung existierte. Nach dem Ersten Weltkrieg – nach dem Plebiszit – gehörte Pszczyna offiziell zu Polen. Nach vier Jahren wurde die Idee des *Polnischen Saals* von Museumsdirektor Maciej Kluss verwirklicht. Am 24. Oktober 2014 wurde der Polnische Saal den Besuchern zugänglich gemacht. Professor Żygulski hat viele Gegenstände für den Polnischen Saal gespendet, u. a. eine Marmorbüste des Fürsten Józef Poniatowski.

Teresa Grzybkowska



Professor Zdzisław Żygulski Jr. in Pszczyna

Professor Zdzisław Żygulski Jr. (1921–2015) for nearly 40 years was a friend and adviser of the Castle Museum in Pszczyna. This extraordinary art historian, weapons expert, museologist, researcher of oriental art and European painting, was

the author of 35 books and a great number of articles. Between 1949 and 2010, he worked at the Czartoryski Museum, looking after its Armoury. His outstanding expertise in humanities and the good fortune of having worked during a time of the greatest developments in art history, in the second half of the 20th century, which particularly applied to armament history, gained him world renown. In 1975, Professor Zdzisław Żygulski was elected by secret ballot to be President of the International Association of Museum of Arms and History (IAMAM), and he served two terms in this role until 1981. During that time, he organised three conferences – in 1977 in Amsterdam, in 1978 in Cracow and Warsaw, and in 1981 in New York. During his presidency, the Czartoryski Museum was visited by the most eminent researchers from across the world, thereby bringing the Armoury and the Museum world renown. Professor Żygulski was a founding member of the Association of Antique Arms and Uniform Enthusiasts (SMDBB) at the National Museum in Cracow. For nearly 40 years (1972–2010) he presided over nearly one thousand enthusiasts. Professor Żygulski was a much revered personality and a person with unquestioned authority in his field of expertise. It was thanks to him that eminent researchers from famous museum research centres in London, Vienna, Stockholm and New York visited Cracow to lecture. His presidency of the Association led to his meeting Dr Jan Kruczek who was in charge of the Armoury at the Castle Museum in Pszczyna. Professor Żygulski supervised the doctoral thesis of Jan Kruczek, was a regular an adviser on old weapons and a consultant for the newly arranged Armoury in Pszczyna in 2006. From the 1980s, when Professor Żygulski participated in conferences organised in the Museum, he forged a strong connection with the Museum itself. Lectures given at these conferences were published in the publication entitled *Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie* (Materials of the Museum of Historical Interiors). On 23 February 1993, the then museum director, Janusz Ziemiński, PhD, arranged for the Professor Żygulski's 70th birthday, published a commemorative book, and dedicated the 7th volume of this publication to this esteemed scholar.

Professor Żygulski enjoyed visiting Pszczyna and from 1982–2010 he was a member of the museum's council. In 2007, the museum published *Daisy, Princess of Pless* by W. John Koch, in a translation by the Professor. In 2009, the Professor was recognised for his work with the award of the Rose of the Princess Daisy. In 2010, he raised the idea of opening a *Polish Chamber named after Prince Józef Poniatowski* in the museum, in order to familiarise the visitors to the castle, which for centuries had belonged to German aristocracy, with the fact that in the town of Pszczyna and its vicinity there was also a Polish population. After the First World War, the results of a plebiscite in Silesia brought Pszczyna within the borders of the state of Poland. The concept of *The Polish Chamber named after Prince Józef Poniatowski* was realised by the director of the museum, Maciej Kluss, four years later and on 24 October 2014, the Polish Chamber was opened to the public. Professor Żygulski himself donated many exhibits to the exhibition, including a marble bust of Prince Józef Poniatowski.